

Wzrasta? ze swoimi dzie?mi

?y? z niepe?nosprawno?ci?, rozwijaj?c si? razem. To droga wybrana przez Natalij? i Damijana Obadic, S?owe?c?w, którzy s? ma?e?stwem od 14 lat i rodzicami czwórki dzieci. Najm?odszy, Lovro, ma dziesze? lat, a trzy lata temu zdiagnozowano u niego zaburzenia koncentracji. Wydaje si?, ?e nie ma alternatywy dla standardowych leków i zabiegów. Zamiast tego rodzina do?wiadczy?a, ?e ??relacje s? równie? lekarstwem. I to pomaga w leczeniu. Czasami znajduje si? oryginalne rozwi?zania. Ale ?aden rezultat nie zostaje osi?gni?ty raz na zawsze i ka?dy dzie? jest wyzwaniem. Zjednoczenie rodziny i zjednoczenie z Bogiem wspieraj? t? drog?.

Natalija, jak zareagowali?cie na wiadomo??, ?e Wasze dziecko cierpi na zaburzenia koncentracji?

Przypomnia?am sobie z mojej pracy pedagogicznej dzieci z tym upo?ledzeniem i ich ogromne problemy. Tego dnia Damijan i ja zdali?my sobie spraw?, ?e najwi?kszym aktem mi?o?ci, jaki mo?emy zrobi? dla Lovro i dla nas wszystkich, jest to, ?eby jedno z nas zrezygnowa?o z pracy. Mieli?my kredyt hipoteczny i skromne wynagrodzenie, ale wiedzieli?my, ?e aby pomóc Lovro we w?a?ciwy sposób, musimy da? mu wiele mi?o?ci, czasu i energii. By?o to bardzo bolesne i czuli?my wielki niepokój, ale byli?my pewni, ?e Bo?a mi?o?? b?dzie nas wspiera?.

Czego uczy do?wiadczenie z Lovro?

Nauczyli?my si? s?ucha? go do ko?ca. Kiedy dajesz mu instrukcje, musisz sprawdzi?, czy je zrozumia?, towarzyszy? mu w ka?dym dzia?aniu i ci?gle pomaga? powraca? do tego, co ma zrobi?, w przeciwnym razie zaczyna si? bawi?. Dla niego zako?czenie jakiego? dzia?ania jest jak wspinanie si? na szczyt nieosi?galnej góry i dlatego buntuje si? przeciwko temu, by tego nie robi?. Czasem wpada w kryzys, z nieokie?znanym p?aczem wyrzuca wszystko, co widzi, kopie i bije. Musisz wówczas, spokojnie i uprzejmie znale?? sposób, aby przekierowa? go, na zrobienie, tego co ma zrobi?. Dowiedzieli?my si?, ?e dzi?ki naszej wzajemnej mi?o?ci mo?emy mu pomóc i ta mi?o?? do Lovro prowadzi nas do zrozumienia, co robi? w danej chwili.

Jak radzisz sobie z codziennymi trudno?ciami?

Ka?dego dnia modlimy si? razem z nim, aby móg? poradzi? sobie ze swoimi trudno?ciami. Jest ?wiadomy tego, ?e ma zaburzenie i to pomaga mu radzi? sobie z nim. Dzi?ki naszej wzajemnej mi?o?ci sami mo?emy pod??a? za wskazówkami specjalistów. Zrozumieli?my, ?e Lovro musi zawsze czu? nasz? bezwarunkow? mi?o??. Rozmawiaj?c z nim, staramy si? ka?dego dnia znale?? sposoby na popraw?.

Inne dzieci s? równie? zaanga?owane w t? „specjaln? opiek?” nad Lovro. Jaka jest relacja mi?dzy nimi?

Z innymi dzie?mi rozmawiali?my o tym, co dla niego zrobi?, czego si? spodziewa? i jak wytrwa?, aby mu pomóc. Poniewa? jest to bardzo wymagaj?ce, postanowili?my podzieli? si? dniami tygodnia. Wyja?nili?my dzieciom, ?e nie powinny si? litowa?, kiedy prosz? Lovro o wykonanie zadania, bo to pomo?e mu zrozumie?, ?e ma obowi?zki, które musi wykona?. Bardzo nam pomagaj? i po trzech miesi?cach zobaczyli?my pierwsze wyniki. Pewnego wieczoru powiedzieli?my Lovro, ?eby za?o?y? pi?am? i przyszed? do sto?u. Po raz pierwszy zrobi? to sam, nie rozprasza?c si?. To by? powód do

?wi?towania!

Oprac: Claudia Di Lorenzi

t?um. Ewa M?ka